

PREZYDENT KACZMAREK



Wojciech Szczęsny Kaczmarek, po ojcu Wielkopolanin, po matce Węgier, absolwent poznańskiej „Trójki” i Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, fizyk, doktor habilitowany, pracownik naukowy UAM i uczelni zagranicznych, poliglota. Radny, prezes, konsul. Autor słynnych bon motów o apolitycznej rurze i absolutyzmie oświeconym. W młodości powtarzał, że zostanie arcybiskupem lub prezydentem. Został prezydentem. Rządził Poznaniem przez dwie kadencje w latach 1990-98.

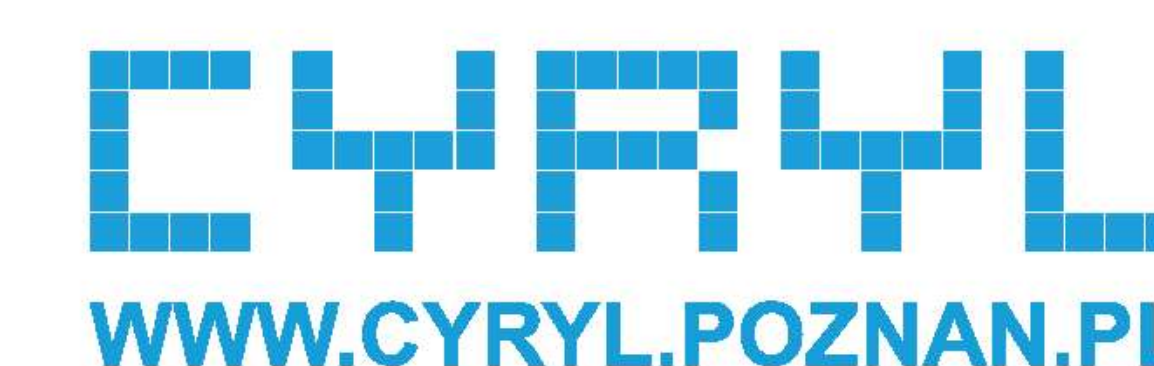
Fotografie z połowy lat 90. XX w. E. Orhon-Lerczak



Wystawa w 10. rocznicę śmierci prezydenta Kaczmarka zorganizowana i sfinansowana przez Fundację Rozwoju Miasta Poznania we współpracy z Wydawnictwem Miejskim Poznań.

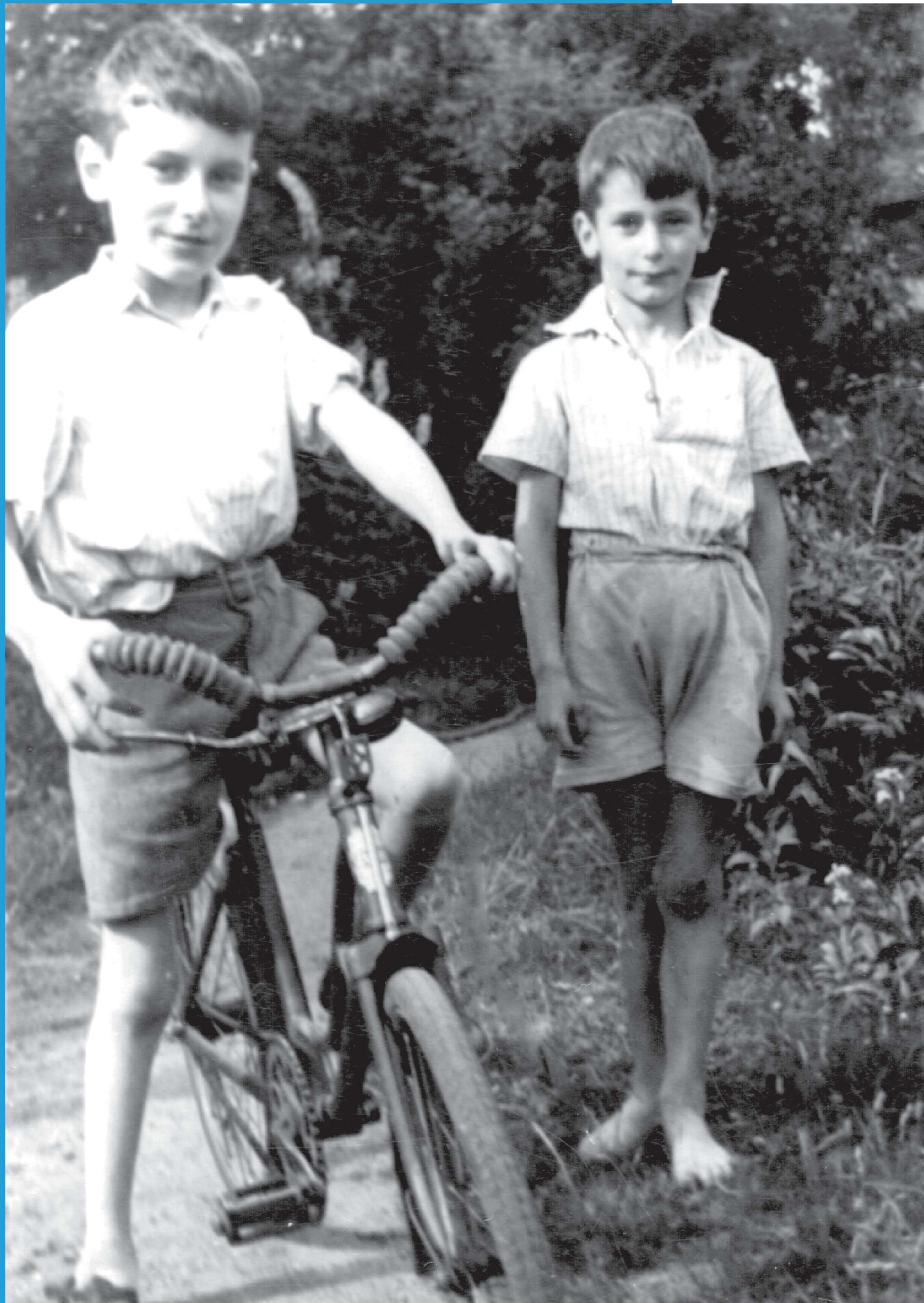


kurator wystawy: Danuta Książkiewicz-Bartkowiak **projekt graficzny:** Paweł Kujawiak



PREZYDENT KACZMAREK

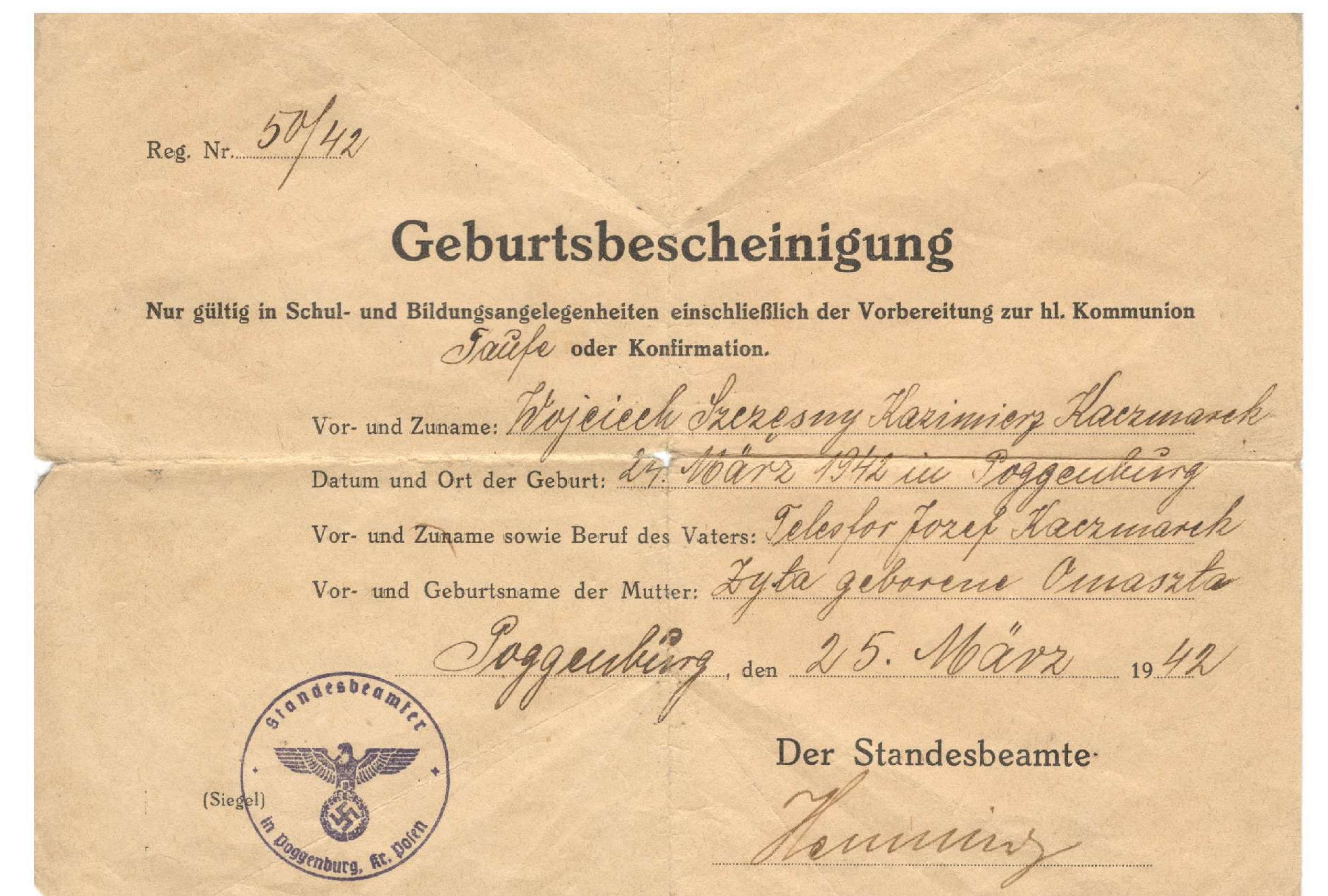
DZIECIŃSTWO



Fotografie z bratem Jurkiem oraz z mamą i bratem z końca lat 40. XX w.; zdjęcie z łukiem z lat 60. XX w. i akt urodzenia z 25 grudnia 1942 r. ze zb. rodziny



Wojciech Szczęsny Kaczmarek urodził się 24 marca 1942 roku w Luboniu. Jego ojciec Telesfor ukończył prawo na Uniwersytecie Poznańskim i pracował jako sędzia. Mama Zyta była Węgierką, ale przyjechała z rodzicami do Polski, kiedy miała zaledwie 7 lat. U niespełna dwuletniego Wojtka zdiagnozowano chorobę Heinego-Medina, dzieciństwo spędził głównie w szpitalach. Z bratem Jerzym krótko przebywał w domu dziecka ze względu na gruźlicę matki. Jednak gdy był już dorosły, wspominał najmłodsze lata jako okres radosny i beztrudny. Miał się uczyć w ośrodku dla niepełnosprawnych, ale mama postanowiła, że pójdzie do normalnej szkoły. Chodzi? – zapytał dyrektor. – Chodzi. – To niech chodzi! I chodził. Nawet nauczył się jeździć na rowerze. Maturę zdał w III Liceum Ogólnokształcącym im. Marcina Kasprzaka (dziś św. Jana Kantego) i rozpoczął studia na Wydziale Fizyki UAM.



PREZYDENT KACZMAREK

RODZINA



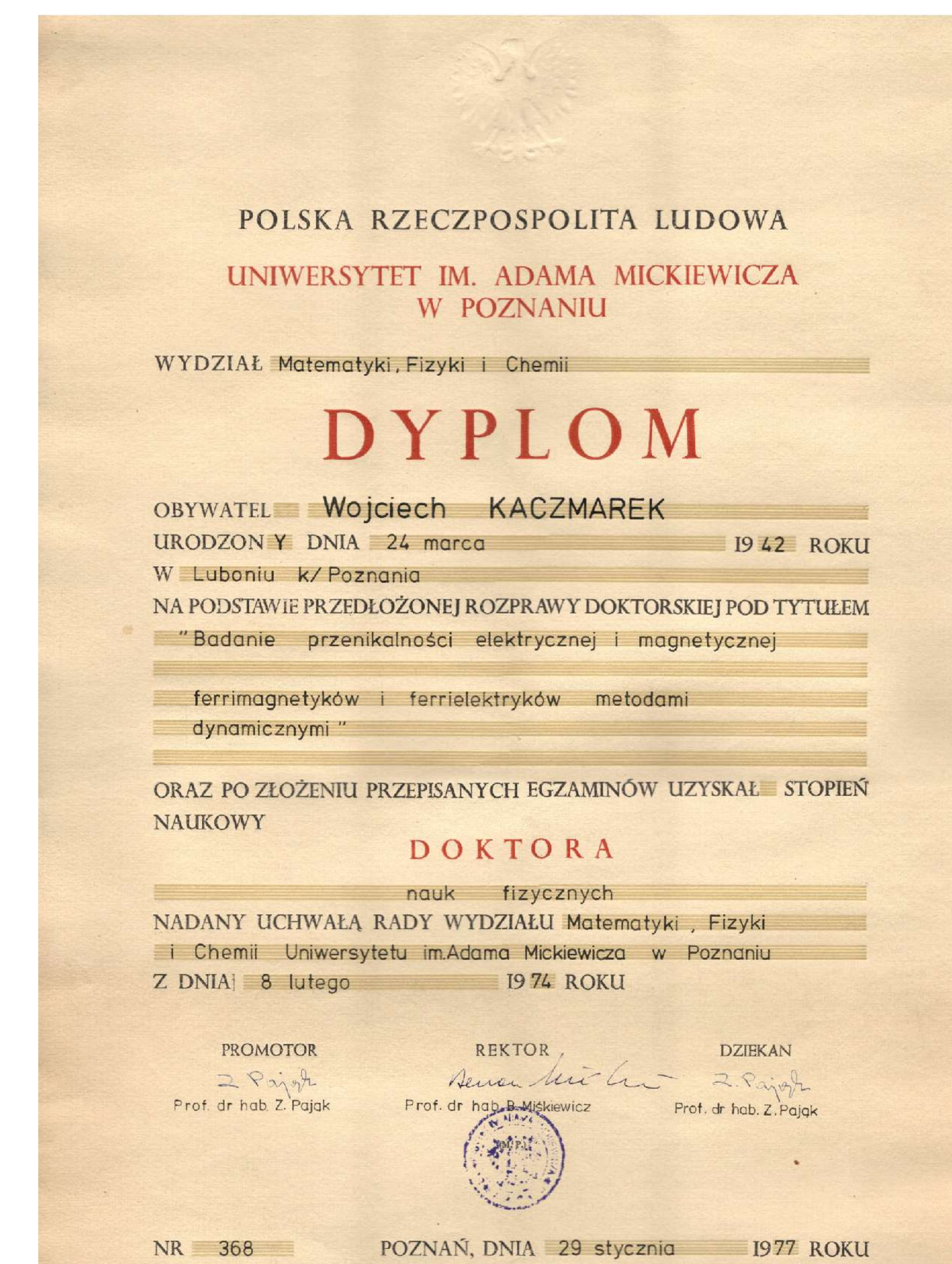
Przyszłą żonę Janinę Zgierską prezydent Kaczmarek poznał w czasie studiów, wspólnie działali w kole naukowym fizyków. Musiała zrobić na nim spore wrażenie, skoro z premedytacją, jak wspominał, zaważył czwarty rok, aby być bliżej niej. Ślub wzięli w 1967 roku. Janina Kaczmarek całe zawodowe życie była nauczycielką fizyki, pasjonatką swojego zawodu. Z racji pełnionych przez męża obowiązków w dużej części wzięła na siebie wychowanie trzech synów: Witolda, Tomasza i Łukasza. Witold jest biologiem, ma dwójkę dzieci, Tomasz, absolwent Wydziału Fizyki UAM, pracuje w Aquanecie w Dziale Informatyki, ma żonę Karolinę i dwóch synków – Wojtka i Jasia, a najmłodszy Łukasz jest antropologiem, adiunktem Instytutu Etnologii i Antropologii Kulturowej UAM. Ma troje dzieci.

Na zdjęciach: Wojciech Szczęsny Kaczmarek z synem Witoldem w 1968 r.; z żoną, synami, synową i wnukiem w 1995 r. (fot. R. Królak); z żoną Janiną (ze zb. rodziny)



PREZYDENT KACZMAREK

FIZYKA



Fotografia Wojciecha Szczęsnego Kaczmarka z Marią (Marią) Połomską i Janem Kućkiem w pracowni Collegium Chemicum w 1970 r. i dyplom doktorski ze zb. rodziny

Prezydent Kaczmarek często powtarzał, że o tym, że będzie fizykiem, wiedział już w piątej klasie szkoły podstawowej. Studia na Wydziale Matematyki, Fizyki i Chemii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza rozpoczął w 1961 roku. Po uzyskaniu magisterium został asystentem w Akademii Rolniczej w Poznaniu, a w 1967 roku zapisał się na studia doktoranckie w Instytucie Fizyki macierzystej uczelni. Od 1970 roku był starszym asystentem, a po obronie doktoratu w 1974 – adiunktem. W 1990 roku

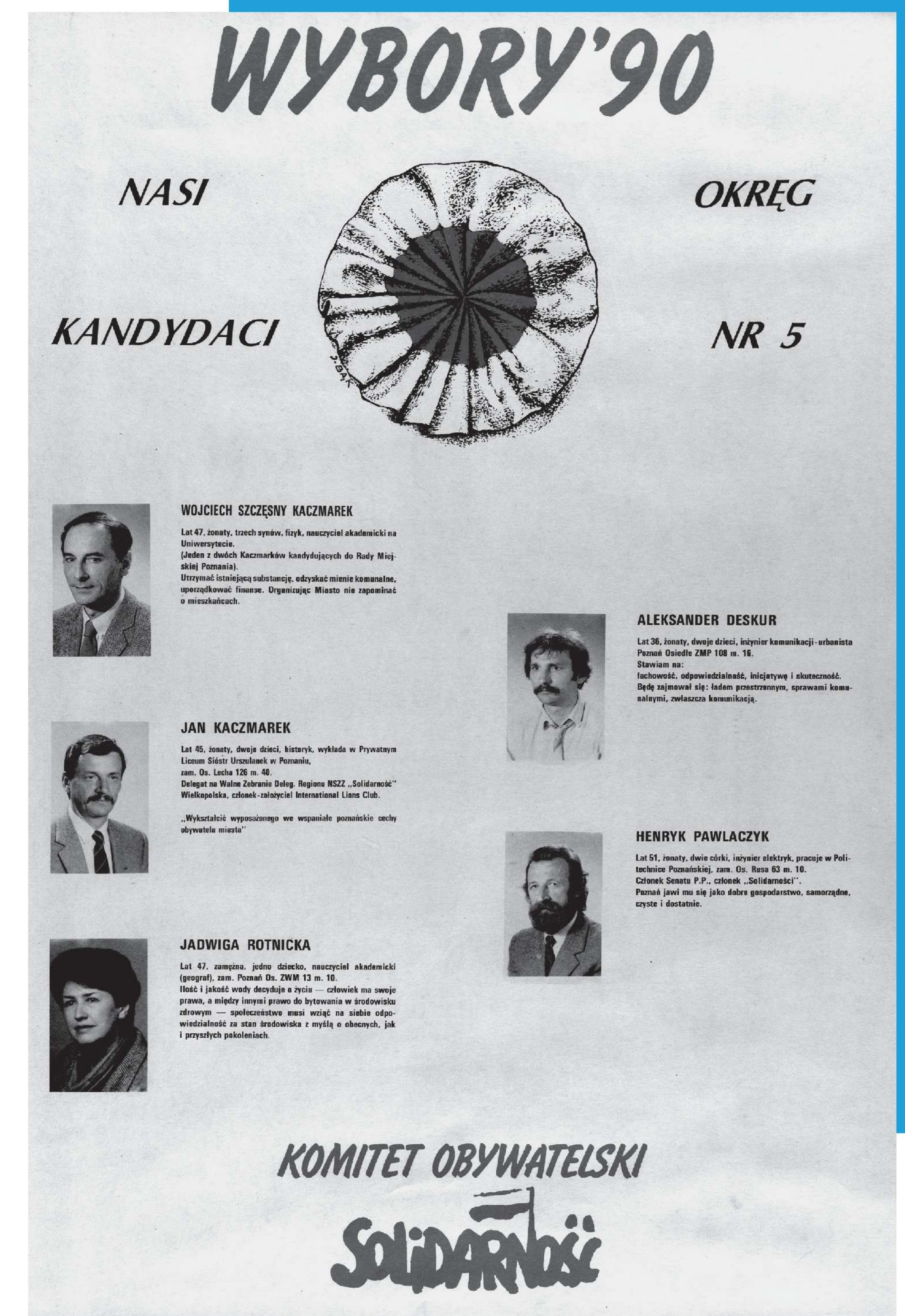
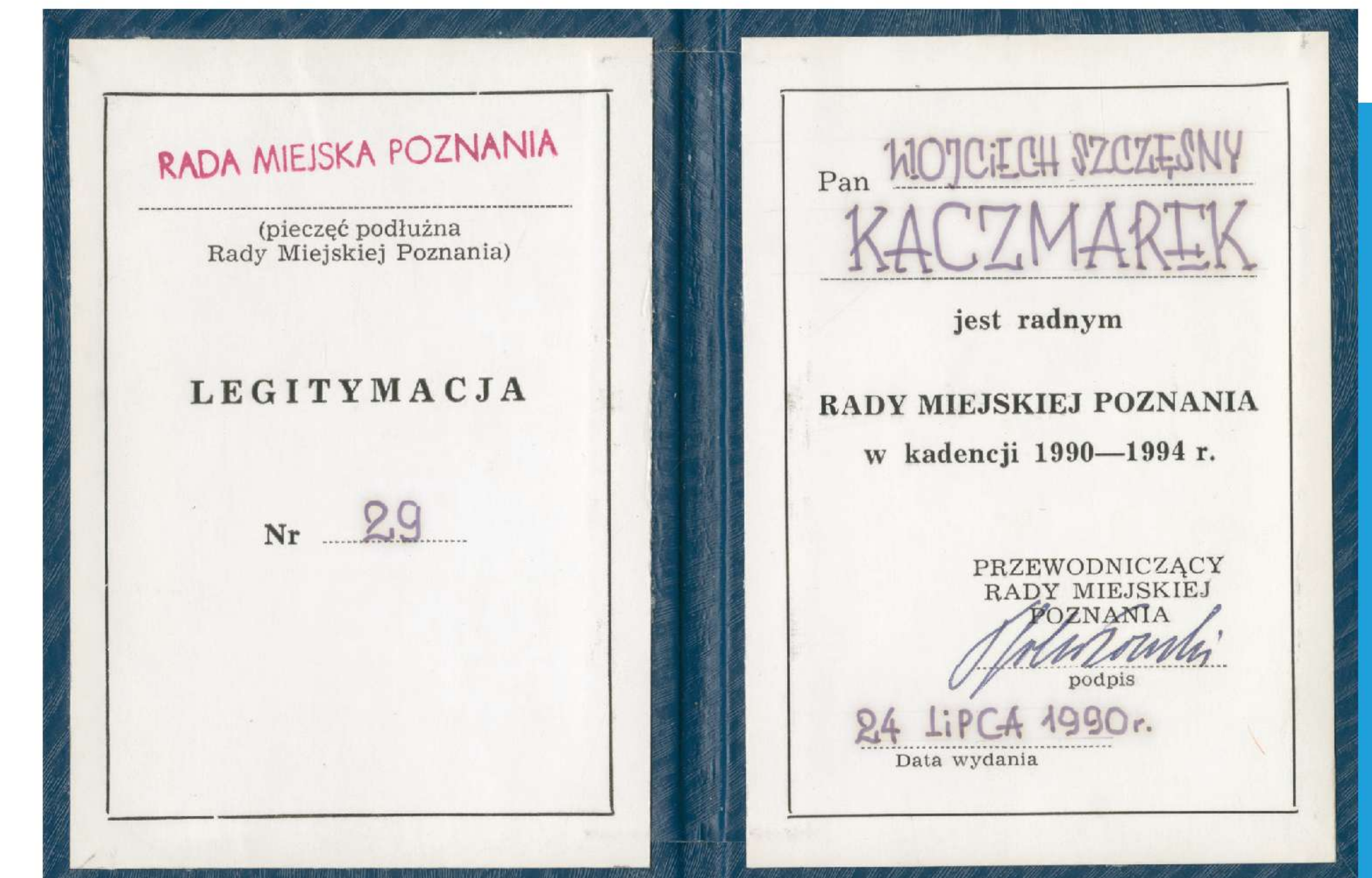
(tydzień po nominacji na prezydenta Poznania) uzyskał stopień doktora habilitowanego. Do tego czasu odbył kilka staży naukowych (w Kijowie, Rydze i Płowdiwie) i pracował naukowo na uczelniach w Zurychu (stąd prawdopodobnie chęć uczynienia z Poznania „drugiego Zurychu”) i Paryżu. Fizyka, mówił Kaczmarek, pozwala poznać mechanizmy wszelkich zjawisk. Żartował, że był idealnym prezydentem na tamte czasy, bo jako fizyk wiedział, że wszelkie przemiany tworzą naprężenia.

PREZYDENT KACZMAREK

27 maja 1990 roku po raz pierwszy po wojnie demokratycznie wybrano Radę Miasta Poznania. Kandydaci Komitetów Obywatelskich „Solidarności” zdobyli 64 miejsca w 65-osobowej Radzie. Aż takiej klęski postkomunistów nikt się wtedy nie spodziewał. Wojciech Szczęsny Kaczmarek uzyskał mandat z Okręgu 5 Nowe Miasto. Startował z Janem Kaczmakiem (wkrótce będzie członkiem Zarządu Miasta) i Jadwigą Rotnicą (przyszłą przewodniczącą Rady Miasta). Uroczysta inauguracja nowej Rady odbyła się 2 czerwca 1990 roku. Cztery dni później radni przystąpili do wyboru prezydenta. Do walki stanęli czterej kandydaci: Maciej Musiał, Andrzej Porawski, Wojciech Szczęsny Kaczmarek i Jerzy Pomin. Pierwsza tura nie przyniosła rozstrzygnięć, pojawił się za to nowy kandydat, radny Roman Andrzejewski. I to między nim i Kaczmakiem stoczyła się ostatnia bitwa. Kaczmarek wygrał i został pierwszym po wojnie demokratycznie wybranym prezydentem Poznania. Dostał 33 głosy, najmniejszą wymaganą większość.

Fotografia kandydatów na radnych z Okręgu nr 5 ze zb. rodziny; zdjęcie ustępującego prezydenta Andrzeja Wituskiego przekazującego insygnia władzy Wojciechowi Szczęsnemu Kaczmakowi 6 czerwca 1990 r.
R. Świątkowski; legitymacja radnego ze zb. rodziny; plakat wyborczy ze zb. W. Kulaka.

WYBORY



PREZYDENT KACZMAREK

I KADENCJA

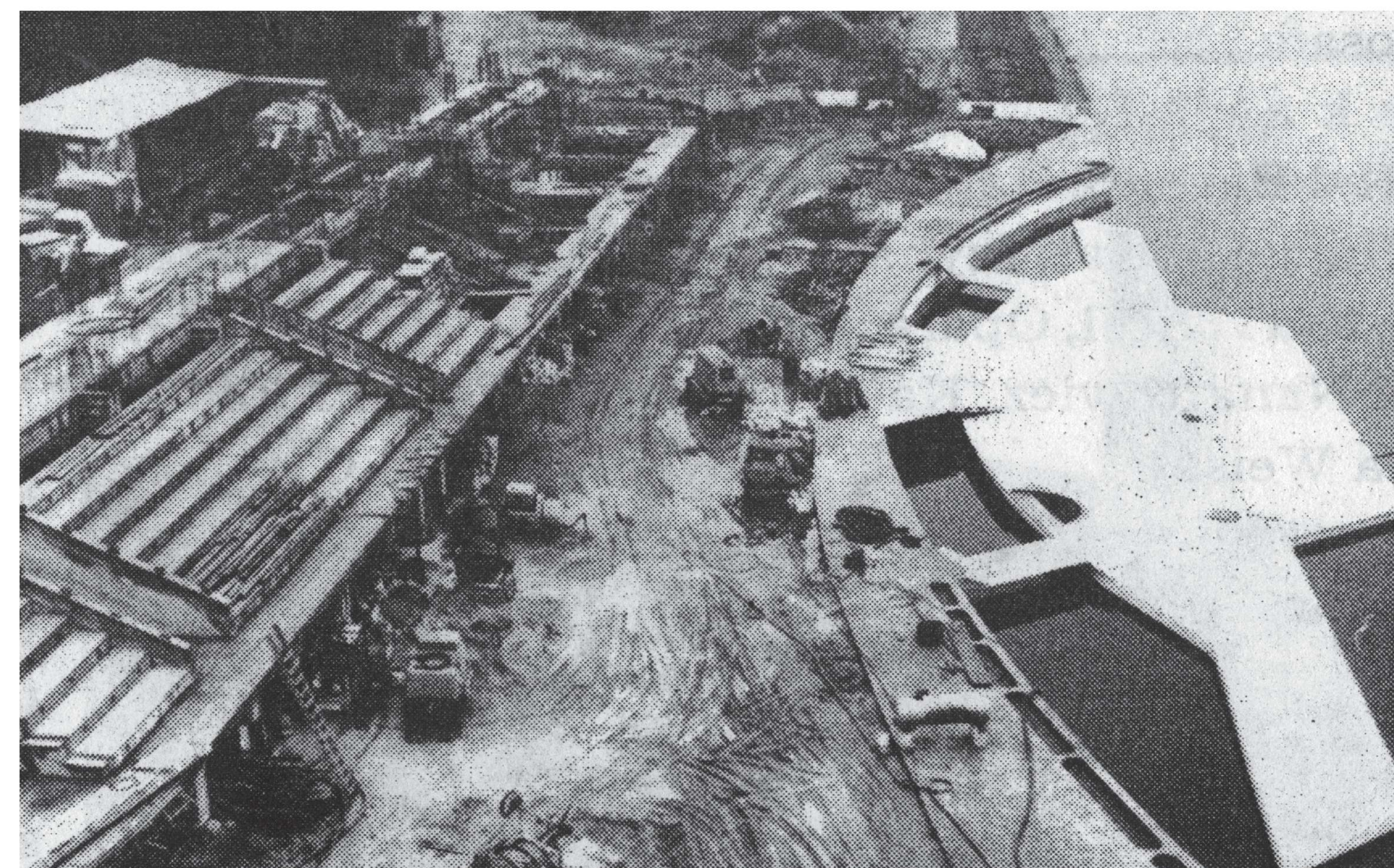
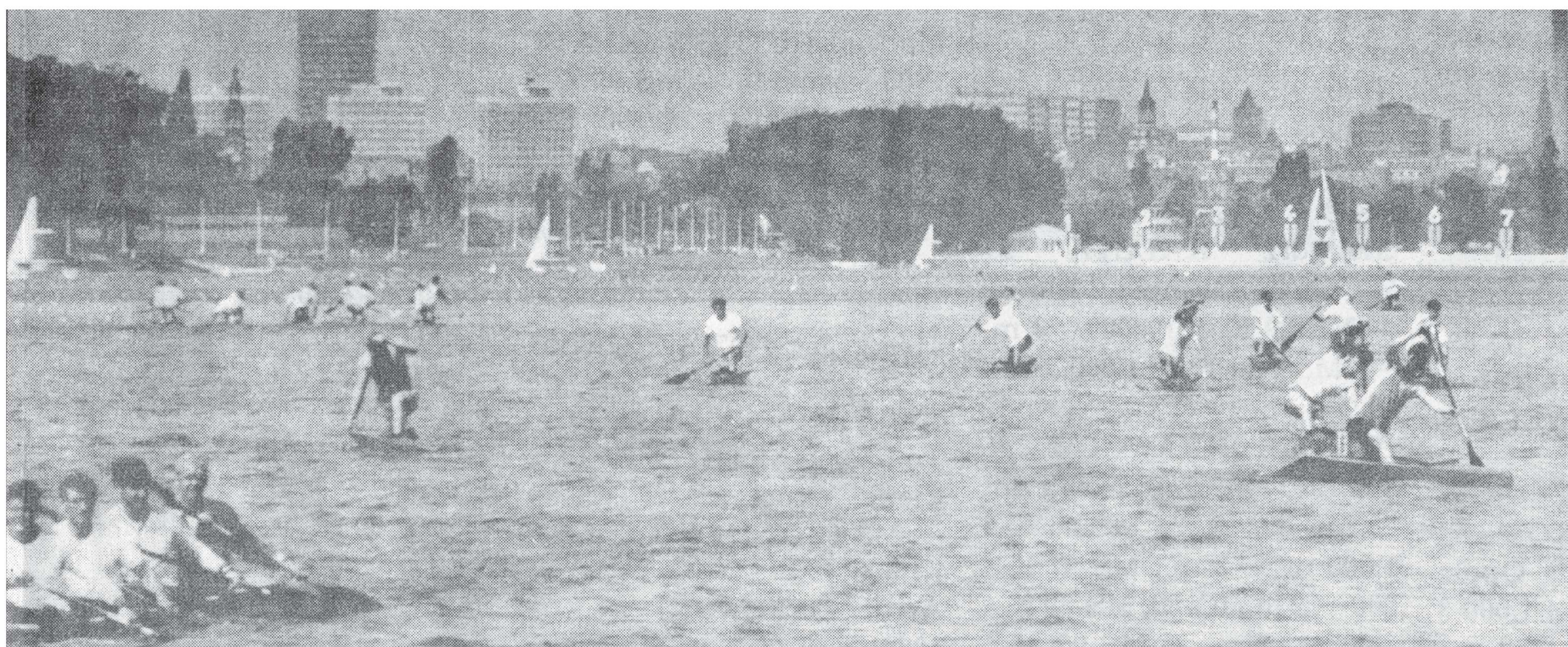


Rada Miasta Poznania I kadencji (1990-94) była młoda i zdominowana przez mężczyzn. Średnia wieku ówczesnego poznańskiego radnego wynosiła 43 lata, w Radzie zasiadało 58 mężczyzn i tylko siedem kobiet. Zdecydowana większość radnych, bo aż 55, miała wyższe wykształcenie. Działali niezwykle aktywnie. Szczególnie entuzjastycznie do swoich obowiązków podchodziła tzw. grupa młodych radnych, dwudziestokilkuletnich chłopaków, którzy trafili do Rady z samorządów studenckich dopiero co ukończonych uczelni i z NZS. Stanowili dla prezydenta solidne zaplecze, ale sporo od niego wymagali. Współpraca Kaczmarka z radnymi I kadencji była wyjątkowo burzliwa, w efekcie aż cztery razy próbowano go odwołać. Problemy wynikały przede wszystkim ze sporów kompetencyjnych – kto ma rządzić miastem: prezydent czy Rada. Kaczmarek uważał, że „świadomość ciał zbiorowych jest niska” i że ktoś musi wziąć odpowiedzialność za podejmowane decyzje. W przypadku miasta to prezydent, zarząd i skarbnik.



Radni I kadencji na stopniach ratusza w czerwcu 1994 r. (fot. E. Orhon-Lerczak, ze zb. W. Kulaka); grupa młodych radnych z „kolędą” w mieszkaniu Janiny i Wojciecha Kaczmarków w 1991 r. (od lewej: S. Stelmasiak, K. Janowski, R. Grobelny, W.S. Kaczmarek z żoną Janiną, P. Bielicki i J. Pazder, fot. ze zb. rodziny); głosowanie Zarządu Miasta w czasie sesji (od lewej: W.S. Kaczmarek, R. Grobelny, R. Olszewski), fot. E. Orhon-Lerczak





W 1990 roku Poznań miał być organizatorem Mistrzostw Świata w Kajakarstwie na Jeziorze Maltańskim. Decyzja o przyznaniu Poznaniowi tej znaczącej imprezy zapadła za rządów poprzednika Kaczmarka na stanowisku prezydenta miasta – Andrzeja Wituskiego. W 1981 roku Wituski, jeszcze jako wiceprezydent, rozpoczął i z podziwu godną determinacją kontynuował gruntowną modernizację istniejącego od 1952 roku toru regatowego, który nie spełniał już standardów międzynarodowych dla rozgrywania zawodów wioślarskich i kajakarskich. Do 1990 roku pogłębiono jezioro, umocniono jego brzegi i wybudowano całą infrastrukturę według projektu byłego zawodnika AZS, mistrza Polski w wioślarstwie, arch. Klemensa Mikuły. Kiedy Wojciech Szczęsny Kaczmarek został prezydentem miasta, do rozpoczęcia mistrzostw pozostały dwa miesiące, a roboty na Malcie trwały w najlepszym tempie. Kaczmarek wykazał się nie mniejszym uporem niż Wituski – budowę toru zakończył, mistrzostwa rozpoczęły się zgodnie z planem, a obaj prezydenci, dawny i obecny, wspólnie je otworzyli.

Na zdjęciach: regaty kontrolne na Malcie 6 lipca 1990 r., trybuna główna na początku sierpnia 1990 r. kilkanaście dni przed otwarciem mistrzostw (fotografie z wydawnictwa okolicznościowego ze zb. A. Wituskiego) i otwarcie mistrzostw 21 sierpnia 1990 r.: od lewej prezydent Międzynarodowej Federacji Kajakowej (ICF) Sergio Orsi, dalej prezydenci Poznania Wojciech Szczęsny Kaczmarek i Andrzej Wituski, fot. Z. Kowal, ze zb. rodziny



PREZYDENT KACZMAREK

MTP



W 1990 roku Sejm zlikwidował Polską Izbę Handlu Zagranicznego, której podlegały Międzynarodowe Targi Poznańskie. Targi zostały bezpańskie. Wtedy Marcin Świącicki, minister współpracy gospodarczej z zagranicą w rządzie Tadeusza Mazowieckiego, zaproponował miastu utworzenie spółki. Prezydent Kaczmarek jeździł do Warszawy i walczył o jak największy udział miasta w skomunalizowanych Targach. Poznańscy radni uważali, że miastu należy się 12–14 proc. ich majątku, Kaczmarek zażądał połowy. „Jak nie dostaniemy minimum 50 proc., to mnie nie wpuszczą do Poznania”, mówił ministrowi. Ostatecznie Świącicki przekształcił Międzynarodowe Targi Poznańskie w spółkę, której udziałowcami zostali miasto Poznań (40 proc.) i skarb państwa (60 proc.). W tamtych czasach to nie była łatwa decyzja, ale dla Poznania fundamentalna. Dzięki Kaczmarekowi i przychylności ministra Targi pozostały w mieście. W 2015 roku miasto stało się w stu procentach właścicielem MTP.

Minister Marcin Świącicki i prezydent Wojciech Szczęśny Kaczmarek podpisują umowę inicjującą powstanie spółki MTP (po lewej Tadeusz Kieliszewski, członek Zarządu Miasta) i odczytanie treści umowy, fot. z 8 grudnia 1990 r. ze zb. T. Kieliszewskiego, fot. z 2012 r. P. Skórnicki

PREZYDENT KACZMAREK

ZWIĄZEK MIAST POLSKICH



Reforma samorządów przeprowadzona w 1990 roku dała im dość szeroką autonomię. To, czego nie miał prezydent Wituski, uzależniony od władz wojewódzkich i partyjnych, miał Kaczmarek. Żeby te nowe samorządowe struktury umocnić oraz stworzyć sprawną i silną reprezentację miast w kontaktach z rządem, rozpoczął zabiegi wokół reaktywowania międzywojennego Związku Miast Polskich, organizacji wspierającej rozwój polskich miast. Opracował statut Związku

i 19 stycznia 1991 roku zorganizował w Poznaniu Kongres Restytucyjny, na którym został wybrany prezesem ZMP (funkcję pełnił do 1999 roku). Początkowo do Związku należało 60 miast, dzisiaj ponad 300. O aktywności prezydenta Kaczmarka świadczy też fakt, że miesiąc później został jednym z fundatorów i prezesem Fundacji Rozwoju Miasta Poznania, która miała wspierać (i aktywnie wspiera do dzisiaj) wszelkie inicjatywy służące miastu i jego pozycji w Polsce i Europie.



Na fotografiach: prezydenci, burmistrzowie i wójtowie polskich miast na Wawelu 26 lutego 1994 r. oraz prezes Wojciech Szczęsny Kaczmarek na konferencji Związku Miast Polskich w Płocku 3 lipca 1993 r., ze zb. rodziny

PREZYDENT KACZMAREK

FRANCJA



Związki Wojciecha Szczęsnego Kaczmarka z Francją były wyjątkowo intensywne. Po raz pierwszy na dłużej wyjechał do Francji w 1980 roku, aby odbyć staż naukowy w Instytucie Wysokich Temperatur Francuskiej Akademii Nauk w Orleanie. W latach 1987-88 był profesorem na Uniwersytecie Paris Nord. Kiedy został prezydentem Poznania, jego osobiste kontakty zaowocowały intensywną współpracą miasta z Departamentem Ille-et-Vilaine w Bretanii. W 1990 roku z inicjatywy Kaczmarka powstała Fundacja Poznań-Ille-et-Vilaine, a 10 maja 1993 roku przy Starym Rynku prezydent otworzył Dom Bretanii. 4 kwietnia 1998 roku Kaczmarek i mer bretońskiego Rennes Edmond Hervé podpisali Kartę współpracy. Rennes stało się wtedy oficjalnie miastem partnerskim Poznania. Prezydent Kaczmarek jeździł do Francji wielokrotnie, reprezentując Poznań. Po wielu latach wrócił nad Sekwanę na dłużej – w latach 2000-03 pełnił zaszczytną funkcję konsula generalnego RP w Paryżu.



PREZYDENT KACZMAREK

II KADENCJA



W 1994 roku Wojciech Szczęsny Kaczmarek uchwałą Rady Miejskiej Poznania ponownie został prezydentem. Jego II kadencja nie była już tak burzliwa jak pierwsza. Kontynuował politykę małych kroków, nie podejmując obliczonych na efekt spektakularnych decyzji. Chciał, aby miasto harmonijnie się rozwijało i było przyjazne dla mieszkańców. Prócz nakładów na komunikację i budownictwo komunalne postawił na rozwój infrastruktury naukowej, jego marzeniem było bowiem uczynienie z Poznania znaczącego ośrodka naukowego. „Udało nam się zrobić rzeczy wspaniałe”, powiedział pod koniec swej prezydentury. Walczył o III kadencję, nie udało się – przegrał z jednym ze swoich najbliższych współpracowników Ryszardem Grobelnym. Do 2002 roku był radnym.



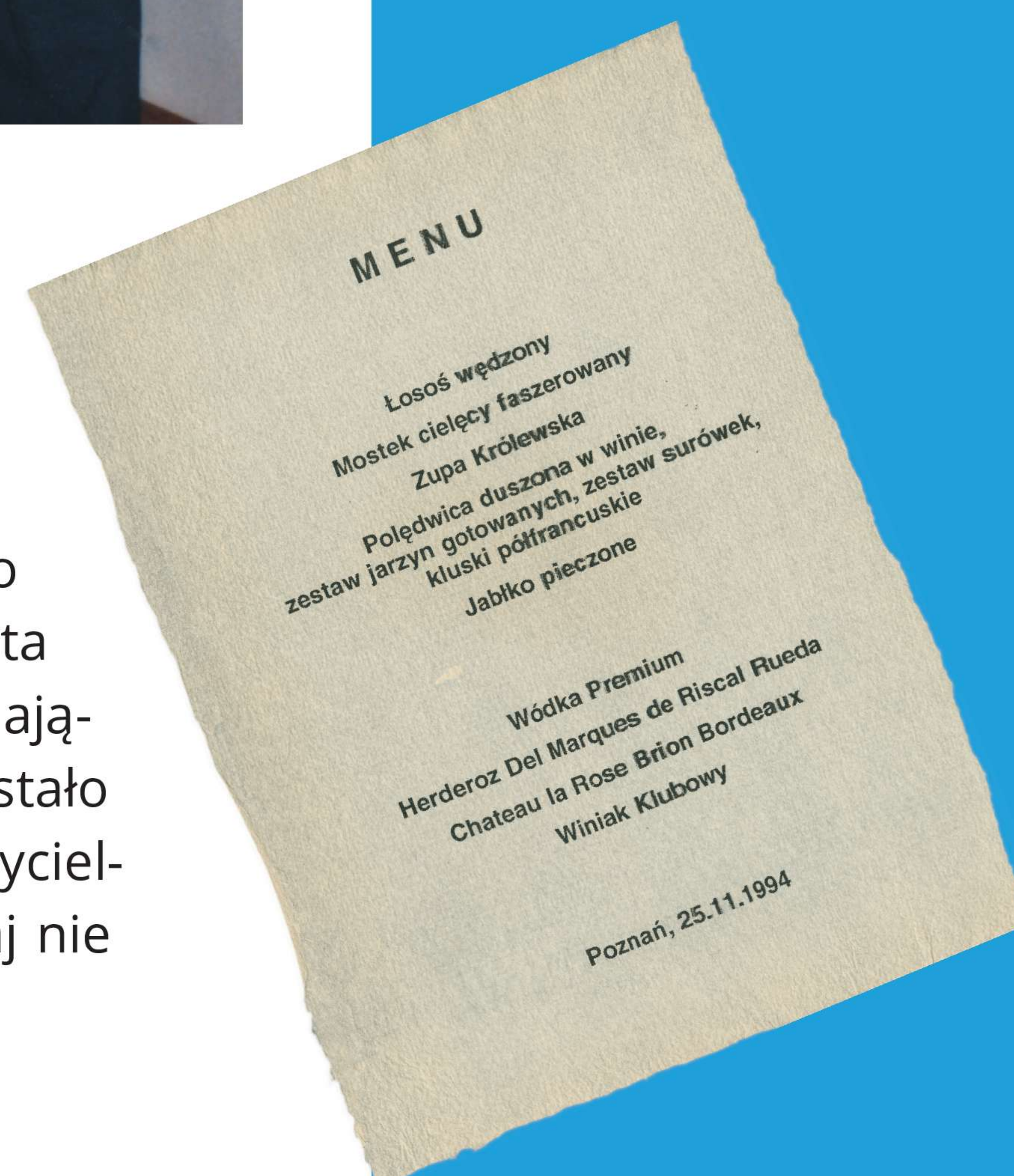
Na zdjęciach: Wojciech Szczęsny Kaczmarek (w środku) ze swoimi zastępcami (od lewej: Jackiem Łukomskim, Tomaszem Kayserem, Ryszardem Olszewskim i Jackiem Mayem) na uroczystej sesji inauguracyjnej II kadencję Rady Miasta Poznania w ratuszu w 1994 r. (fot. E. Orhon-Lerczak, ze zb. W. Kulaka) oraz robocza narada prezydenta Kaczmarka z sekretarzem miasta Wojciechem Kulakiem i wiceprezydentem Ryszardem Olszewskim (po prawej) na sali sesyjnej, fot. ze zb. rodziny

PREZYDENT KACZMAREK

CEFTA



W 1994 roku prezydent Wojciech Szczęsny Kaczmarek był gospodarzem spotkania szefów państw zrzeszonych w Środkowoeuropejskim Porozumieniu o Wolnym Handlu CEFTA (Central European Free Trade Agreement). Porozumienie, mające na celu zniesienie ceł w handlu między krajami członkowskimi, sygnowane przez Polskę, Węgry i Czechosłowację w 1992 roku (po rozpadzie Czechosłowacji osobno Czechy i Słowację), weszło w życie dwa lata później. 25 listopada 1994 roku w Poznaniu podpisano deklarację umożliwiającą zwiększenie liczby państw członkowskich tej organizacji. I tak się wkrótce stało – do 2007 roku należało do niej już 15 państw. Po przystąpieniu państw założycielskich do Unii Europejskiej przestały one być członkami CEFTA-y, która dzisiaj nie ma już takiego znaczenia, jak miała kiedyś.



Na zdjęciach: premier Czech Vaclav Klaus na korytarzu Urzędu; dziedziniec Urzędu Miasta Poznania udekorowany flagami państw członkowskich CEFTA-y; prezydent Poznania wita premiera Waldemara Pawliaka, który przewodniczył polskiej delegacji, fot. ze zb. rodziny

PREZYDENT KACZMAREK

SZKOŁY



Prezydent Kaczmarek często odwiedzał szkoły – przemawiał, wręczał, przecinał wstęgi lub po prostu był. Miał szacunek do nauki, nawet tej od podstaw. 19 grudnia 1995 roku w Społecznej Szkole Podstawowej nr 2 na os. Wichrowe Wzgórze odsłonił tablicę poświęconą Edwardowi hr. Raczyńskiemu, prezydentowi Rzeczypospolitej na uchodźstwie, patronowi placówki. Wśród zaproszonych gości znalazły się córki Edwarda Raczyńskiego Wiridianna Rey i Wanda Dembińska (na zdjęciu siedzą druga i czwarta od lewej), Hanna Suchocka, w latach 1992-93 premier RP (razem z prezydentem Kaczmarkiem stoi na tle tablicy patrona), a także Ignacy Moś, kustosz Muzeum im. Henryka Sienkiewicza w Poznaniu i fundator tablicy pamiątkowej (siedzi trzeci od lewej), fot. z 1995 r. ze zb. rodziny i z 2019 r. ze zb. szkoły A. Kolanowska.

PREZYDENT KACZMAREK

WIZYTY



Prezydent Kaczmarek spotykał się z wielkimi tego świata. Był ceniony i szanowany przez polityków różnych opcji, polskich i zagranicznych. Miał doskonałe stosunki z premierem Mazowieckim i prezydentem Węgier Árpádem Gönczem, którego ujął już przy pierwszym spotkaniu doskonałą znajomością języka węgierskiego, a szczególnie slangu budapesztańskiego (po matce Węgierce urodzonej w Budapeszcie). Docenił go, szczególnie jego działalność samorządową, prezydent Lech Wałęsa, powołując go w 1994 roku na członka Rady ds. Samorządu Terytorialnego przy Prezydencie RP. W 1996 roku Kaczmarek gościł w Poznaniu byłą premier Wielkiej Brytanii Margaret Thatcher, której Rada Miejska uchwałą z 18 czerwca tego roku nadała tytuł honorowego obywatela Poznania, a Akademia Ekonomiczna – doktorat honoris causa.



Na fotografiach: spotkanie prezydenta Kaczmarka z premierem Tadeuszem Mazowieckim w Art & Business Club przy ul. Mokrej 3 stycznia 1993 r.; z premier Wielkiej Brytanii Margaret Thatcher w Urzędzie Miasta Poznania w 1996 r. (fot. x2 E. Orhon-Lerczak) i z prezydentem Lechem Wałęsą w 1994 r. (zdjęcie opublikowane w „Dzienniku Poznańskim” 10 maja 1994 r., R. Sikora)

PREZYDENT KACZMAREK

KULTURA



Na fotografiach: spotkanie prezydenta Kaczmarka z Ewą Wycichowską, dyrektorem Polskiego Teatru Tańca – Baletu Poznańskiego (fot. A. Szozda) oraz uroczystość wręczenia Srebrnej Batuty Radia Merkury z okazji 30-lecia pracy artystycznej Agnieszki Duczmal zorganizowana w Studiu Nagrań Radia Merkury, siedzibie Orkiestry Amadeus, przy Al. Marcinkowskiego w 1993 r. (na zdjęciu, prócz Agnieszki Duczmal i prezydenta Kaczmarka, dyrektor Wydziału Kultury UMP Hanna Rubas i członek Rady Nadzorczej Radia Merkury Bogdan Trepiński), fot. E. Orhon-Lerczak



Hanna Rubas, dyrektor Wydziału Kultury UMP, twierdziła, że inne miasta zazdrościły jej prezydenta, który tak bardzo interesuje się kulturą. Sam Kaczmarek opowiadał z kolei, że kultura nie jest potrzebą wyższego rzędu, dlatego poświęcał jej tyle uwagi, ile wymagała. Być może dyr. Rubas była kurtuazyjna, a Kaczmarek ironiczny, faktem jednak jest, że spotykał się z artystami i animatorami kultury chętnie i często.

PREZYDENT KACZMAREK

IMIENINY MIASTA



Pierwszym honorowym obywatelem Poznania był Ignacy Jan Paderewski, któremu tytuł nadano uchwałą Rady Miejskiej 21 stycznia 1920 roku, ostatnim międzywojennym – zasłużony prezydent Poznania Cyryl Ratajski. Po II wojnie światowej tytułu nie przyznawano, dopiero w 1991 roku prezydent Wojciech Szczęsny Kaczmarek wzorem swoich wielkich poprzedników, Jarogniewa Drwęskiego i Cyryla Ratajskiego, przywrócił miastu honorowe obywatelstwo. Nadanie tytułów odbywa się każdego roku 29 czerwca w dniu imienin Świętych Piotra i Pawła, patronów Poznania, na uroczystej sesji Rady Miasta Poznania w ratuszu na Starym Rynku. W 1996 roku, z którego pochodzą prezentowane zdjęcia, honorowymi obywatelami Poznania zostali premier Wielkiej Brytanii Margaret Thatcher, prezydent Węgier Árpád Göncz i arcybiskup Jerzy Stroba. Na tej samej sesji prof. Janusz Ziółkowski, szef Kancelarii Prezydenta RP, w towarzystwie Wojciecha Szczęsnego Kaczmarka wręczył wnuczkom prezydenta Cyryla Ratajskiego Order Orła Białego przyznany Ratajskiemu pośmiertnie przez Lecha Wałęsę.



Na fotografiach: prezydent Kaczmarek z symbolicznymi kluczami do miasta; z wnuczkami Cyryla Ratajskiego Magdaleną Ratajską i Zofią Ratajską-Thaler oraz prof. Januszem Ziółkowskim i prezydentem Warszawy Marcinem Świąćcikiem; kolorowa parada na Starym Rynku 29 czerwca 1996 r., fot. (x3) A. Szozda

PREZYDENT KACZMAREK

PESTKA



Poznański Szybki Tramwaj (PST, nazwę Pestka wymyślił ówczesny redaktor naczelny „Gazety Wyborczej” w Poznaniu Wojciech Bartkowiak) zaczęto budować na początku lat 80. XX wieku. Inwestycja ciągnęła się w nieskończoność. Problemy pojawiały się wszędzie – zmieniali się inwestorzy, wykonawcy, modyfikowano projekt, brakowało pieniędzy. Był nawet taki czas, kiedy roboty na kilka lat ustały. Dokończenie budowy Pestki stało się jednym z priorytetów prezydentury Wojciecha Szczęsnego Kaczmarka. Postarał się o dotację z budżetu centralnego i 30 stycznia 1997 roku razem z premier Hanną Suchocką przeciął wstęgę i Pestkę otworzył. Pierwszy tramwaj przejechał trasą PST dzień wcześniej.



Na fotografiach: uroczystość otwarcia Pestki: dyr. MPK Jerzy Babak wręcza symboliczną pestkę prezydentowi Kaczmarkowi; prezydent z Hanną Suchocką przecinają symboliczną wstęgę, fot. (x3) M. Strenk ze zb. MPK; fot. Pestki z 2010 r. P. Skórnicki

PREZYDENT KACZMAREK



Jan Paweł II był w Poznaniu dwa razy – w 1983 i 1997 roku. W czasie drugiej wizyty papież przyleciał do Poznania 3 czerwca po południu helikopterem z Gniezna. Na lotnisku dostojnego gościa witał prezydent Poznania Wojciech Szczęsny Kaczmarek. O 17. 30 papież spotkał się z młodzieżą pod pomnikiem Poznańskiego Czerwca 1956 na pl. Mickiewicza, w miejscu, w którym bardzo chciał być 14 lat wcześniej, ale komunistyczne władze na to nie pozwoliły. Kilka miesięcy później na sesji Rady Miasta Poznania 18 listopada 1997 roku podjęto decyzję o nadaniu Janowi Pawłowi II honorowego obywatelstwa Miasta Poznania. W styczniu 1998 roku do Watykanu udała się poznańska delegacja z prezydentem Kaczmakiem na czele i wręczyła papieżowi symboliczne klucze do miasta.

PAPIEŻ



Na fotografiach: powitanie papieża 3 czerwca 1997 r. na lotnisku Ławica (trzeci od lewej wiceprezydent Poznania Tomasz Kayser, obok przewodnicząca Rady Miasta Poznania Jadwiga Rotnicka, w łańcuchu prezydenckim Wojciech Szczęsny Kaczmarek, fot. ze zb. rodziny) i audiencja w Watykanie 13 stycznia 1998 r. (na drugim planie stoją sekretarz miasta Poznania Wojciech Kulak i wiceprezes Związku Miast Polskich Andrzej Porawski, Foto Felici)

PREZYDENT KACZMAREK

TRÓJKĄT WEIMARSKI



Na zdjęciach: do książki pamiątkowej wpisuje się Jacques Chirac, od lewej stoją: Helmut Kohl, w środku Aleksander Kwaśniewski, pierwszy z prawej Wojciech Szczęsny Kaczmarek; z pamiątkowymi Bamberkami od lewej: Jacques Chirac, Aleksander Kwaśniewski, Wojciech Szczęsny Kaczmarek i Helmut Kohl, fot. ze zb. rodziny



21 i 22 lutego 1998 roku w Poznaniu odbył się pierwszy szczyt przywódców państw w ramach Trójkąta Weimarskiego powołanego przez ministrów spraw zagranicznych Polski, Niemiec i Francji 28 sierpnia 1991 roku. W poznańskim szczycie wzięli udział prezydent RP Aleksander Kwaśniewski, prezydent Francji Jacques Chirac i kanclerz Niemiec Helmut Kohl. Ceremonia powitania szefów państw i rządów nastąpiła przed ratuszem, w południe w Sali Sądowej odbyły się pierwsze rozmowy, a potem prezydent Poznania Wojciech Szczęsny Kaczmarek zaprosił gości na obiad do Sali Białej poznańskiego magistratu. Podano sandacza i kopytka. „Wygraliśmy rywalizację o organizację szczytu z Olsztynem i Krakowem. Bezpośrednich korzyści nie będzie, ale to dobra promocja miasta”, podsumowywał to wydarzenie prezydent Kaczmarek i na pożegnanie wręczył przywódcom Francji i Niemiec figurki Bamberk.

PREZYDENT KACZMAREK

IN MEMORIAM



Poznaniacy zapamiętali prezydenta Kaczmarka jako drobnego mężczyznę wyposażonego w dwa nieodłączne atrybuty: laskę i papierosa. Palił namiętnie olbrzymie ilości papierosów, z laską się nie rozstawał, ponieważ wyraźnie utykał po przebytej chorobie. Stanowczy, uparty, wsłuchiwał się w opinie innych, ale decyzje podejmował sam. Ponadprzeciętnie inteligentny, błyskotliwy, z poczuciem humoru. Przez cały okres prezydentury miał tę samą sekretarkę Stęfanię (Stenię) Balanicą, jak on – fizyka. Dla Poznania zrobił bardzo wiele w dziedzinie urbanistyki, architektury, komunikacji, a przede wszystkim pod ziemią, w infrastrukturze komunalnej. Dbał o naukę, kulturę i oświatę. Zmarł 26 maja 2009 roku. Spoczął na cmentarzu Junikowskim, bo taka była wola rodziny.

Na zdjęciach: prezydent Kaczmarek w czasie gry w szachy z Januszem Lerczakiem 14 sierpnia 1998 r. i ze Stenią Balanicą w sekretariacie Gabinetu Prezydenta w maju 1994 r., fot. (x2) E. Orhon-Lerczak